Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 117 | Lwów, Czwartek dnia 22 Maja 1924 | Rok XLII

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

250.000 marek polskich. (14 groszy) Na dworcach kolejow. 300.000 mp. (17 gr.)

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Redukcja personalu administrac. w sądach Małopolski.

Warszawa. (Pat.) Prez. min. i min. skarbu odbywał wczoraj konferencje oszczędnościowe. Zdecydowano wnioski w sprawie sądów jednoosobowych w sądach, skasowano ławników w sądach, apelacyjnych w województwach warszawskiem i lubelskiem oraz postanowiono przeprowadzić redukcję personalu administracyjnego w sądach w Małopolsce i Wielkopolsce, tudzież uproszczenie rachunkowości i biurowości w sądownictwie w ogóle. Zaprojektowano z terminem od 1 sierpnia uproszczenia w trybie postępowania oraz zmiany co do sposobu przewożenia więźniów.

Napad sowiecko-litewski na Wileńszczyznę.

Warszawa. (AW.) Z Wilna donoszą: 18. bm. 40 bandytów wtargnęło po przecięciu linji telegraficznej i telefonicznej do miasteczka Krzywicze w odległości 30 km. od granicy sowieckiej. Bandyci starli się z posterunkiem policyjnym złożonym z 5 osób, przyczem ranili 1 policjanta. Bandyci pobili miejscowego proboszcza ks. Augusta Wesołowskiego. Po zdemolowaniu lokalu policyjnego i zrabowaniu kasy pocztowej bandyci na 16 podwodach wywieźli za granicę sowiecką łup, złożony z sukien, pieniędzy, biżuterji i przedmiotów domowego użytku. W drodze powrotnej natknęli się na 2 posterunkowych granicznych, którzy usiłowali bronić przejścia przez granicę. 1 policjanta zamordowano, 1 ciężko raniono. Niezwłocznie delegat rządu Roman i komendant policji wyruszyli na miejsce wypadku.

Wilno. (Pat.) Prasa wileńska podaje zgodnie, że banda z zagrabionym łupem po przejściu granicy, udała się do Krajska, siedziby organizatora dywersyjnych napadów bandyckich na nasze terytorium, atamana Smolskiego, który był również organizatorem napadu na Gródek.

GEN. RYDZ ŚMIGŁY ZAPROWADZI PORZĄDEK.

Warszawa. (Pat.) W związku z wiadomościami o wznowionych napadach bandyckich na pograniczu litewskiem i zaniepokojeniem wywołanem wśród ludności miejscowej, odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów w celu podjęcia niezwłocznie zarządzeń zaradczych. Ponieważ przygotowana już należyta organizacja służby bezpieczeństwa i kadr policyjnych w pasie pogranicznym nie została jeszcze w pełni wprowadzona w życie, wskutek czego posterunki policyjne przez pewien czas nie mogłyby jeszcze odpierać napadów bandyckich w rodzaju ostatnio sygnalizowanych, okazała się konieczność użycia na ten czas do pomocy wojska. Inspektor armji gen. dyw. Rydz Śmigły otrzymał instrukcję, aby wszedł w porozumienie z władzami miejscowemi co do zapewnienia bezpieczeństwa przed napadami bandyckiemi przez współdziałanie oddziałów wojskowych na pograniczu ziemi Wileńskiej, oraz województwa białostockiego i nowogródzkiego.

—oo—

Dać kresom, co im się należy.

Warszawa. (AW.) Wczoraj zakończyły się narady ogólne w sprawach kresowych. Prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad referatem ministra oświecenia Miklaszewskiego. Sprawy kresowe poddane zostaną obradom w ściśych kołach rządowych, celem wypracowania konkretnych projektów ustaw. Dzienniki podają, że reforma stosunków kresowych polegać ma w sprawach wyznaniowych na nowym podziale parafji prawosławnych, reorganizacji seminarjów prawosławnych w Wilnie i Krzemieńcu, utworzeniu wydziału teologji prawosławnej przy uniwersytecie warszawskim i na szybkiem uregulowaniu sprawy konkordatu. W dziedzinie oświatowej sprawa języka wykładowego w szkołach ludowych ma być unormowana stosownie do procentu ludności. W szkołach wydziałowych i średnich nauka języka polskiego ma być obowiązująca. W dziedzinie administracyjnej ustalono program dotyczący reorganizacji policji. Dzienniki zastrzegają się, że powyższe rezultaty obrad noszą charakter najbardziej ogólny.

Warszawa. 20. V. (AW.) Na posiedzeniu klubu parlam. PPS. wybrano komisję z 11 osób, która ma zbadać opracowany przez posłów Czapińskiego, Daszyńskiego i Niedziałkowskiego projekt autonomji dla kresów wschodnich.

—oo—

Anglja ostrzega Niemcy przed złudzeniami.

Londyn. (Pat.) „Daily Telegraph" donosi, że rząd jest zdecydowany dopiero wtedy rozpocząć rokowania z rządem francuskim co do wykonania planu Davisa, gdy powstanie nowy rząd francuski. „Daily Herald" pisze: Mac Donald jest przekonany, że jedynie praktycznie możliwą do przeprowadzenia polityką jest przyjęcie sprawozdania rzeczoznawców w całości. Pogląd ten popiera niewątpliwie nowy rząd francuski, tudzież rządy brukselski i rzymski. Niepewnym czynnikiem jest obecnie stanowisko niemieckich narodowców. Ko niecznem więc jest w obecnej chwili przestrzec partję nimieckich narodowców, aby się nie łudziła co do sytuacji światowej z okazji ostatnich wyborów francuskich. „Times" zaznaczają, że niemieccy narodowcy zamierzają widocznie zająć wobec sprawozdania rzeczoznawców stanowisko równające się odrzuceniu tegoż. Jestto niebezpieczne dla samych Niemców. Byłoby tragicznem, gdyby w chwili, kiedy nareszcie został ustalony rozsądny i praktycznie wykonalny plan reparacyjny, znaczna część niemieckiej opinji publicznej dążyła do udaremnienia tego planu i rzucenia Niemiec i Europy na pastwę nowych wstrząśnień.

PROJEKT OGRANICZENIA ZAROBKÓW BANK.

Warszawa. (AW.) Ministerstwo skarbu opracowuje projekt upoważniający min. skarbu do ograniczenia stopy procentowej i prowizyj pobieranych przez przedsiębiorstwa bankowe. Rozporządzenie to ma na celu potanienie kredytu.

ODZNACZENIE GEN. ST. HALLERA W PARYŻU.

Paryż. (Pat.) Marszałek Foch udekorował osobiście Wielkim Krzyżem oficerskim Legji Honorowej polskiego szefa sztabu armji gen. Stanisława Hallera.

MASZYNA INFLACYJNA STAJE.

Warszawa. (AW.) Państwowe zakłady graficznek ończą druk papierowych biletów zdawkowych. Jest to ostatnia ich praca. Aby utrzymać zakłady graficzne nie obciążając skarbu i oprzeć się na gospodarce racjonalnej, projektowane jest utworzenie spółki akcyjnej z udziałem rządu 75%. Banku Polskiego w 25%.

WOJEWODĄ POMORSKIM MA ZOSTAĆ P. WACHOWIAK.

Warszawa. (AW.) Rada min. przedstawiła Prezydentowi Rzplitej wniosek o nominację p. Wachowiaka wojewodą pomorskim. P. Wachowiak objąłby z d. 1. czerwca urzędowanie.

USTAWA O NAUCZYCIELSKIEJ PRAGMATYCE SŁUŻBOWEJ.

Warszawa. (AW.) W najbliższym czasie ustawa o nauczycielskiej pragmatyce służbowej pracowników państwowych będzie przedstawiona na Radzie min. Projekt wzoruje się na pragmatyce pracowników państwowych innych kategorji. Zawiera 11 rozdziałów.

GULDEN NIE PRZYNIÓSŁ GDAŃSKOWI SZCZĘŚCIA.

Gdańsk. (AW.) Coraz częściej w prasie gdańskiej pojawiają się głosy o ciężkim kryzysie gospodarczym i finansowym wolnego miasta. Ostatnio omawiając kryzys „Baltische Pres." i „Danz. Rund.". „Balt. Presse" pisze: Następstwa wprowadzenia stałej waluty w Gdańsku od samego początku dotkliwe, nietylko nie przybrały łagodniejszej formy, lecz stale wzmagają się w dalszym ciągu. Ciężkie położenie kół gospodarczych i handlowych doszło do stopnia nieznanego dotąd. Daje się odczuwać brak kredytów i gotówki zarówno w przemyśle jak i handlu. Działalność Banku Gdańsk. napotyka na coraz ostrzejszą krytykę. Obecną sytuację gospodarczo-finansową w. miasta można określić prawie jako fazę bankructwa. W wybitnym stopniu do tej ciężkiej sytuacji przyczynia się ujawniana od pewnego czasu rezerwa polskich kół gospodarczych, co w pewnym stopniu przypisać należy skutkom sanacji polskiej. Nie jest to już dzisiaj tajemnicą, że szereg firm handlowych i przedsiębiorstw przemysłowych z trudem zaledwie utrzymuje się na powierzchni walcząc o swą egzystencję. W podobny sposób charakteryzuje sytuację „Danz. Rund.". Zdaniem jej jedynym wyjściem z obecnego kryzysu byłaby pożyczka zagraniczna, gdyż o kredytach wewnętrznych niema co mówić.

NOWY PROJEKT ADMINISTR. PODZIAŁU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

Berlin. 20. V. „Vossische Ztg." podaje, że w Opolu odbywają się przygotowania celem dokonania administracyjnego podziału Śląska niemieckiego na dwie prowincje górny i dolny Śląsk.

O sprawność naszej siły obronnej.

Z mowy posła dra Polakiewicza (Zw. Stron. Lud.), wygłoszonej w dyskusji nad budżetem Min. spraw wojsk.

POLSKA A PROBLEM ROZBROJENIA.

Przedłożony Sejmowi preliminarz budżetowy armji na rok 1924 postawił wysoką komisję i opinję kraju przed szeregiem żywotnych dla Państwa i przyszłości narodu zagadnień. Obowiązkiem naszym jest zdobyć się nietylko na objektywizm, o który apelował p. minister Sikorski; my od siebie wymagać musimy silnego poczucia współodpowiedzialności za losy systemu obronnego państwa i przyszłość wielką narodu. To poczucie nie pozwala mi ograniczyć się tylko do zbadania i konstruktywnej krytyki bilansu pracy i wysiłku armji, pragnąłbym, aby wysoka komisja i Sejm dała podnietę czynnikom wojskiem kierującym do dalszej pracy przez głębokie uznanie, jakie winniśmy mieć dla wysiłków, ludzi dbających o bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, dać podnietę przez uświadomienie, że ciężar tej odpowiedzialności dzielą z nimi ludzie, równą troską kierowani i współodpowiedzialni.

Stronnictwo, do którego należę, nie stoi na stanowisku imperjalistycznem, czy jak nam często, specjalnie byłym wojsk., zarzucają militarystycznem. O tem nie ma mowy. Spokojni w swem sumieniu ludowców z **drugiej strony podkreślić** musimy, że niepodległości wywalczonej i okupionej **wysiłkiem mas ludowych bronić będziemy.** — Pragniemy żyć w spokoju i zgodzie z wszystkimi sąsiadami i nie pożądamy ani piędzi ich ziemi, żądamy jednak wzajemnego poszanowania naszych granic i pełnego uznania integralności naszego terytorjum. Słuszną jest opinja o niebezpieczeństwie zbrojeń wzajemnych, gruntowanych na nieufności — ale **my, jako naród 30-miljonowy dopóty nie możemy odrzucić tego ostatecznego środka, jakim jest przygotowanie obronne, dopóki tego nie zrobią dwa inne, wielkie państwa sąsiedzkie, Rosja i Niemcy.** O tem winna być poinformowana opinja świata.

ZBROJNE POGOTOWIE ROSJI I NIEMIEC.

Tymczasem jednak stwierdzić trzeba, że, jak powiedział p. minister, czerwony militaryzm i imperjalizm rozrasta się, a Niemcy dają również gwarancje, ale właśnie militarne. Do tego dam parę dat:

Rosja ma obecnie 72 dywizje piechoty, 15 dywizji jazdy i szybko odbudowuje swą flotę bałtycką i czarnomorską, tak, że mogłaby zblokować Gdańsk i Gdynię i zamknąć dostęp do portów rumuńskich. Niemcy mają 7 dywizji, które w 15 dniu mobilizacji mogłyby potroić do 42 dywizji. Prócz tego Rosja robi duże postępy, bo ma zaopatrzenie materjalne prawie stuprocentowe na te 87 dywizji, park kolejowy i lokomotywy w dostatecznej ilości, tak, że mają gotowość prawie wojenną. — Charakterystycznem jest, że odbudowali 2.800 zniszczonych mostów, Niemcy zaś urządzili nowych 15 fabryk lotniczych.

DWA FUNDAMENTY — SKARB I WOJSKO.

Zdając sobie spokojnie sprawę z tego i ufni w słuszność swych poczynań, zostaliśmy postawieni przed dylematem w r. 1923, **co najpierw, skarb — czy wojsko.** Nie chcę wdawać się w teoretyczną ocenę tego, pragnę tylko odpowiedzieć p. ministrowi spraw wojsk., że **Sejm i społeczeństwo odpowie: i jedno i drugie.** Zdaniem mojem **wyboru tu niema, a alternatywa byłaby niebezpieczną i zgubną.**

Stajemy na gruncie przedłożonego projektu i kredytów przyznanych wojsku, mam bowiem tyle zaufania do premjera i ministra skarbu i ministra spraw wojskowych, że preliminarz nie natusza z jednej strony systemu obronności i bezpieczeństwa Polski, z drugiej strony uwzględnia możności finansowe państwa i okres sanacyjny. — Budżet jednak min. spraw wojsk. nie wydaje mi się ściśle realnym i przy realizacji jego m. s. w. napotka na znaczne trudności i wątpię, czy obejdzie się bez żądania nowych kredytów.

O RACJONALNE ROZŁOŻENIE WYDATKÓW.

Zacznę od stanu osobowego wojska. Uderza tu pewien błąd, który można i trzeba usunąć, t. j. **niecelowy stosunek między wydatkami personalnymi i konsumcyjnymi do wydatków na zaopatrzenie materjalne, uzbrojenie, zapasy mobilizacyjne.** Dlatego winniśmy żądać od min. spraw w. i szt. gen. jak największej oszczędności, które przeniesione winny być na działy o których wspominałem. Pragnę jeszcze zatrzymać się chwilę nad zagadnieniem ściśle z tem związanem, opracowywanem przez przyjaciela mego, posła Ćwiakowskiego, **nad przysposobieniem rezerw i szkolenia wojskowego młodzieży.** Muszę tu wyrazić zdziwienie pod adresem p. ministra, że o tem kapitalnem zagadnieniu nie wspomniał, natomiast z dużem zadowoleniem stwierdzam, że sprawa ta ma za sobą jednomyślną opinję komisji wojskowej i Sejmu, który uchwalił rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia projektu ustawy o fizycznem wychowaniu młodzieży oraz o przysposobieniu wojskowem. **Niezmiernie cenną inicjatywę społeczną i organizacji odpowiednich, winno wojsko otoczyć jak najsilniejszą opieką,** bo to w dużej mierze może przyczynić się do rozwikłania dylematu oszczędności i równoczesnego wyszkolenia.

POTRZEBA REFORMY SKŁADU KORPUSÓW.

Przechodzę do dalszego postulatu. Mianowicie nasz korpus oficerski z urzędnikami i chorążymi, wedle danych zaczerpniętych z preliminarza, wynosi 21.572 osób. Organizacja pokojowa przewiduje stan korpusu na 17—18 oficerów. Trudno mi jest krytykować tę jedną z najważniejszych pozycji, dotąd bowiem nie mamy ustawy o etatach. Musimy przeto wystąpić z wnioskiem o zredukowanie korpusu chorążych i urzędników wojsk. do właściwych norm, zapewniających sprawność i bitność, jej rozbudowę na wypadek mobilizacji. Dlatego czuję się uprawnionym do postawienia żądania pod adresem min., by przedstawiło Sejmowi projekt etatów i organizacji, któryby mi dał pewność, że wniosek mój o redukcję korpusu urzędników i chorążych jest ugruntowany.

O OBYWATELSKI SYSTEM WYCHOWANIA ŻOŁNIERZA.

Parę słów przy dyskusji ogólnej trzeba powiedzieć **o polityce personalnej.** Wszystkie D. O. K. Małopolski — Kraków, Przemyśl, Lwów — obsadzone są generałami z b. armji austr. a więc przydziela się ich na teren i wśród ludzi, którzy do tego systemu byli przyzwyczajeni, na gruncie wśród których „kwiaty" tego systemu były hodowane. Nie chcę przesądzać przez to walorów wojskowych, jakie reprezentują ci generałowie, n. p. Kuliński, ale uważam użycie ich w tych okręgach za niewskazane ze względu choćby na nich samych. Nie chcemy krzywdzić oficerów, a przez nich synów wsi, którzy w przeważającej liczbie wypełniają szeregi, pragniemy, by mieli dobrych zwierzchników i podoficerów, którzyby ich uczyli nie tylko bić się za Polskę, ale także ją kochać i wychowali żołnierza także na dobrego obywatela kraju. Dlatego jaknajbardziej stanowczo żądaliśmy na komisji wojskowej rozkazów, zakazujących szykanowania i bicia żołnierzy.

Z. LWICZ.

Z cyklu: W słońcu.

Złocisty dzień.

Uśmiecha się złociście dzień —
Dziewczęta idą w bieli;
Uśmiecha się złociście dzień —
To miasto się weseli.

Jak cudne życie — cudny dzień
I lśniący blask roztoczy!
Wiesz — dziecko — dzisiaj taki dzień —
Jak twe kochane oczy...

Droga.

Jasna droga złocista, jak bajki dziecięce,
Powietrze śpiewa w słońcu, pędzą telegramy;
Druty, jak ukochane ciche, dobre ręce
Wydzwaniają w drzeń locie snu perliste gamy...
O — podróże tęsknoty na drutach rozpięte!
O — muzyko miast szumnych! O słów cudnych gamy!
Niosę młodość, szał życia, swe modlitwy święte
I wysyłam w dal jutra słońca telegramy.

Flirt.

Czy Pani zawsze taka smutna?
Czy Pani zawsze taka:
Obiad, kolacja — pustka z nudą,
Ot, taka byle jaka..:

Czy Pani romans przeczytała
I czar ją przeżyć pieści —
Proszę uśmiechnąć się radośnie,
Bez sensu i bez treści...

Znużona życiem? Czyż być może?
Tęsknotą, bajką, wszystkiem?
Za dużo Pani książek czyta —
Takich z figowym listkiem...

Czy Pani wie że dzisiaj wiosna
I życia szał się pieni?
O — jak to dobrze, że się Pani
Po białka ócz rumieni.

O jak to dobrze, że tak nagle,
Bez związku i bez treści
Słoneczny uśmiech błysnął w twarzy
I usta Pani pieści...

Ja teraz nic nie będę mówił,
A ujmę w obie dłonie
Twą małą główkę umęczoną
W liljowych bzów koronie.

Twe usta, myśli, serce, duszę —
Jak jakiś On z powieści.
Najlepiej dzieckiem, proszę Pani,
Bez sensu być i treści.

Całowałem dziewczynkę.

Całowałem dziewczynkę
o mysim warkoczyku
w bramie.
Szła otwierać drzwi i tak znienacka
odurzenie wiosny i chwacka
wesołość powietrza — schwyciła
nasze usta uśmiechnione...
Piliśmy młodość krwi
złoto-czerwoną
słońca pogodę,
(przez rozchylone drzwi
wglądała ulica
i tajemnica
milczącego domu)
— — — — —

Nie powiesz, maleńka, nikomu,
(broń, Boże, mamie!) —
jak tej nocy — tak w bramie
znienacka
wesołość chwacka powietrza wiosny
ułożyła na ustach radosny
płacz tęsknoty. —
Jak w tej złotej
godzinie
ulica się dziwiła —
(nie powiesz, moja miła...)
Ale ja już pójdę.
Zamknij drzwi.
A jutro dużo słońca —
(nazwij go: Ja i Ty!) —
z tej wiosny zbierz
i szepnij imię moje:
Baśń —
Cichutko tak:
niech się ze słońcem spoję —
ja — wiecznie chory ptak...

——oxo——

NIEDOMAGANIA INTENDANTURY.

Intendantura wojskowa nie stoi na wysokości zadania. Przy sprawie tej nasuwają się trzy uwagi: 1) postawienie tej instytucji na stopie przedsiębiorstwa handlowego i wyodrębnienie jej niejako przez danie szerokiej inicjatywy jednostkom. Przez stworzenie korpusu oficerów intendantury zdolnych, rzutkich, uczciwych i rozszerzenie ich inicjatywy, zaoszczędzi się wiele wydatków. 2) Wojsko, jako największy konsument, powinno się w dużym stopniu przyczyniać do regulowania cen i do racjonalnego rozwoju przemysłu. I to nietylko przez pieczę nad rozbudową przemysłu wojennego, ale także całego naszego przemysłu, aby produkcję swą doskonalił, byśmy nie potrzebowali czynić tak niezmiernie uciążliwych zakupów zagranicą. Tu zdecydowana polityka zamówień i dostaw powinna być stale celowo przeprowadzoną, kontrolowaną. 3) Żądamy bezwzględnie od armji, jako od największego w kraju konsumenta i odbiorcy, bezpośredniego i wyłącznego kontaktu z producentami. Spawa ta poruszona już dawniej przezemnie utknęła, a **tysiące pośredników na dostawach do wojska robi fortuny — ze szkodą dla samej armji.** Nie ma tygodnia, żebym nie był alarmowany rozmaitymi operacjami pośredników i to nietylko w dziale żywnościowym, a we wszystkich. I sadzę, że będę wyrazem i tej wysokiej komisji, jeśli przy odnośnym dziale przedstawię odpowiednia rezolucję do rządu, wzywającą go do przeprowadzenia gruntownej rewizji, do bezwzględnego wykluczenia pośredników, przez co znów stworzy się poważne warunki oszczędności i lokowania ich w upośledzonych działach armji.

BRAK MORALNEGO AUTORYTETU.

W końcu parę słów w sprawie poruszonej przez posłów prawicy o **braku moralnego kierownictwa w armji.** Ja w zupełności godzę się z referentem i dr. Załuską, że ten stan jest nieznośny. Zadaniem wojska jest przygotować się do wojny i musi być ten naczelny wódz w pokoju, który przygotowaniem kieruje i jest za nie odpowiedzialny. Bez tego czynnika wojsko jest jak organizm bez kręgosłupa, bez spoistej doktryny, którą musi się kierować sztab generalny. **I jakkolwiek jestem uważany za gorącego zwolennika Piłsudskiego, niemniej z całą bezstronnością muszę oświadczyć, jak to robiło nasze stronnictwo, że tylko jego powrót do armji może dla wojska być tym autorytetem moralnym, który obecną lukę uzupełni i który braki materjalnego zaopatrzenia uczyni znośnymi.**

ZAPOWIEDŹ KONFERENCJI HERRIOTA Z MILLERANDEM.

Paryż. 20. V. (Pat.) Przyjazd Herriota do Paryża spodziewany jest dziś. Przed końcem tygodnia Herriot przyjęty będzie w pałacu elizyjskim przez Milleranda. Rozmowa ta zapoczątkuje zwykłe rokowania przed utworzeniem nowego gabinetu. Dotychczasowa sytuacja nie jest zupełnie jasna. W wypadku gdyby gabinet został utworzony przez radykalnych socjalistów bez udziału socjalistów, przewidywany jest udział w rządzie następujących polityk.: Brenaime, Martin, Franccis, Albert, Demonsie, Violette, Godard i Lavalle.

PAINLAVE O STOSUNKU FRANCJI DO NIEM.

Rzym. 20. V. (Pat.) Painleve w rozmowie ze współpracownikiem „Giornale di Italia" wyraził żal z tego powodu, że prawdziwy pokój jest jeszcze mitem. Nowy rząd francuski udowodni, że „francuski militaryzm i imperjalizm" jest legendą. Niemcy jednak muszą zrozumieć, że niemożliwe jest osiągnięcie porozumienia za cenę całkowitego zrzeczenia się odszkodowań. Okupacja wojskowa musi być ograniczona do minimum, a nawet może być zupełnie zniesiona o ile Niemcy okażą dobrą wolę.

SPRAWA UDZIAŁU FRANC. SOCJALISTÓW W RZĄDZIE.

Paryż. (Pat.) Francuski deputowany Renaudel oświadczył, że partja socjalistyczna nie zgodzi się na wstąpienie jej przedstawicieli do nowego rządu, gdyż zagrażałoby to jednolitości partji. Renaudel jest przekonany, że partja jego poprze rząd radykalny. Decyzja kongresu partji socjalistycznej mającego się odbyć w dniach 1 i 2 czerwca, zapadnie prawdopodobnie **w tym duchu.**

Postulaty pocztowców.

6. kongres pocztowców odbędzie się we Lwowie 8. czerwca.

Związek pracowników poczty, telegrafu i telefonów Rzeczypospolitej Polskiej zwołuje tegoroczny, szósty z rzędu, doroczny kongres delegatów kół miejscowych do Lwowa, na dzień 8-go czerwca. Organizacja pocztowców liczy blisko 20 tysięcy członków, urzędników i niższych funkcjonarjuszów, których stosunek służbowy nie jest dotąd ustawą polską unormowany.

Pocztowcy domagają się odrębnej ustawy służbowej, motywując żądanie tem, że charakter, cele i zadania poczty, tudzież warunki pracy są zgoła inne, niż w innych działach służby państwowej, dlatego też prawa i obowiązki personalu pocztowego winne być ustalone na odrębnych zasadach.

Motywy są słuszne, i dziwić się należy, dlaczego dotąd ustawy takiej nie wydano, skoro już w r. 1921 rząd i sejm zgodzili się na ten postulat, a projekt ustawy został jeszcze za czasów ministra dra Stesłowicza opracowany i z organizacją pocztowców uzgodniony.

Toteż kongres pocztowców zapowiada ostrą krytykę działalności dotychczasowego zarządu głównego, który zaniedbał sprawę, a także krytykę kierownika generalnej dyrekcji poczt i telegrafów, którego nieudolność lub zła wola w odniesieniu do praw publicznych podwładnego mu personalu, jaskrawie na tle tej sprawy się odbijają. **P.**

—oo—

Czy zamerykanizujemy naszą ustawę przemysłową?

Warszawa. (Pat.) Dnia 20 bm. odbyła się w min. przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. min. przemysłu i handlu Kiedronia konferencja w sprawie projektu jednolitej ustawy przemysłowej dla całego państwa. Najbardziej rozbieżne zapatrywania wypowiedziano co do następujących kwestji: 1) Czy należy żądać dowodów uzdolnienia zawodowego od każdego, kto chce wykonywać handel lub rzemiosło. 2) Czy należy rozszerzyć listę tych rodzajów przemysłu i handlu, które wolno wykonywać dopiero po uzyskaniu pozwolenia władzy przemysłowej. 3) Czy tworzone na podstawie ustawy przemysłowej korporacje powinny być zrzeszeniami centrowemi. 4) Czy postanowienia dotyczące Izb rzemieślniczych należy objąć osobnym projektem ustawy. Są to tezy zasadnicze, co do których powinni się wypowiedzieć zebrani. Wniesienie projektu ustawy przemysłowej do Sejmu — zaznaczył minister — jest sprawą bardzo aktualną. Ustawa ta powinna uwzględnić opinję wszystkich kół zaintresowanych przyśpieszyć wprowadzenie w życie jednolitej ustawy przemysłowej, wykazującej nawet braki, aniżeli utrzymać i pogłębiać dotychczasowy chaos w dziedzinie administracji przemysłu, mający swe źródło w obowiązujących jeszcze sprzecznych ustawach i przepisach dzielnicowych.

—x—

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (Pat.) Odesłano do komisji w pierwszem czytaniu nowelę do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska i o zaopatrzeniu emerytalnem, oraz ustawę o środkach prawnych od orzeczeń i zarządzeń władz państwowych.

OPODATKOWANIE PIWA.

Przystąpiono do sprawozdania komisji o ustawie o opodatkowaniu piwa. Sprawozdawca p. Michalski zaznaczył w imieniu komisji, że obecna ustawa o opodatkowaniu piwa ujednostajni trzy różne systemy opodatkowania piwa, stosowane obecnie na obszarze Rzpltej. Prócz tego ustawa przyczyni się do zwiększenia dochodów skarbowych, gdyż piwo w wyszynku jest trzy razy droższe. W dyskusji p. Diamand wypowiedział się za obniżeniem stawek podatkowych. W głosowaniu odrzucono wniosek p. Diamanda i przyjęto całą ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu. —

SPŁATA PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Z kolei referował p. Świecki projekt ustawy o sposobie płacenia podatku majątkowego przez płatników, posiadających nieruchomości ziemskie obciążone ograniczeniami własności, w drodze sprzedaży tych majątków. Ustawa ta zezwala na parcelację części obszarów użytkowników rolnych, bez względu na postanowienia ograniczające prawo rozporządzalności danym majątkiem, z tem jednak, że parcelacji mogą ulec tylko takie obszary, których część ceny sprzedażnej nie przewyższa sumy potrzebnej na uiszczenie podatków oraz pokrycie niezbędnych kosztów poniesionych na przeprowadzenie tej sprzedaży.

Ustawę odesłano do komisji rolnej, z wyznaczeniem 10-dniowego terminu.

UWŁASZCZENIE DŁUGOLETNICH DZIERŻAWCÓW.

Dalej referował p. **Kawecki** w imieniu komisji wniosek p. Seydy w sprawie uwłaszczenia długoletnich dzierżawców i użytkowników. Po rozpatrzeniu tego wniosku, uznała go komisja za nieaktualny. Komisja zaproponowała natomiast rezolucję, wzywającą rząd, aby do czasu uchwalenia ustawy ostatecznie regulującej te sprawę, zapewnił dzierżawcom ochronę.

ORGANIZACJA MIN. KOLEJI ŻEL.

W imieniu komisji komunikacyjnej zdawał p. **Bartel** sprawę o projekcie ustawy **o zakresie** działania ministra kolei żelaznych i organizacji urzędów kolejowych.

Sprawozdawca w swojem przemówieniu podniósł, że ustawa obecna jest pierwszą ustawą organizacyjną, mającą wprowadzić ład w dotychczasowych stosunkach. Art. 2 ustawy mówi, że do zakresu ministra należy naczelny zarząd kolejami państwowemi i zwierzchni nadzór nad kolejami prywatnemi. Minister zarządza kolejami państwowemi jako przedsiębiorstwem państwowem na podstawie samodzielnego budżetu. Uznano również dyrekcję kolei za organ ministerstwa. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

KREDYT DLA DROBNEGO ROLNICTWA.

P. **Osiecki** uzasadniał nagłość wniosku w sprawie pomocy kredytowej dla drobnego rolnictwa. Nagłość wniosku przyjęto a wniosek odesłano do komisji rolnej.

WYKONANIE REFORMY ROLNEJ.

P. **Ostrowski** uzasadniał nagłość wniosku w sprawie przyspieszenia nowelizacji ustaw o wykonaniu reformy rolnej. Nagłość również przyjęto, poczem przystąpiono do nagłości wniosku p. **Poniatowskiego** w sprawie wykonania reformy rolnej. Po uzasadnieniu wniosku przez wnioskodawcę, który podkreślił na wstępie, że aktualność reformy nie maleje, lecz rośnie, przeludnienie wsi i nędza w tym stopniu nie istniały przed paru laty, zaś krytyka Urzędów ziemskich nie może być dowodem do negowania potrzeby reformy. — W dalszym ciągu p. Poniatowski dowodził, że **w ywłaszczenie wielkiej własności trzeba u nas przeprowadzić jednem cięciem** i końcowo rzecz przesądzić, wobec czego proponuje przepisanie wszystkich nadwyżek na rzecz państwa, łącznie z lasami. W imiennem głosowaniu nagłość wniosku przyjęto 149 głosami przeciw 117.

Następne posiedzenie odbędzie sie w piątek o godz. 6.

—x—

Japonja organizuje Ligę antyrosyjską?

Londyn. (Pat.) „Daily Telegraph" mówiąc o pobycie japońskiej misji wojskowej w Konstantynopolu, robi uwagę, że jak to widać z całego szeregu oznak, zaczyna się tworzyć z inicjatywy Japonii jakgdyby pierścień państw, graniczących z Rosją, a związanych wspólnymi interesami wobec rosyjskiego imperjalizmu.

—oo—

KOMENTARZ FRANCUSKI DO UKŁADU WŁOSKO-CZESKIEGO.

Paryż. 20. V. (Pat.) Komentując układ zawarty między Beneszem a Mussolinim „Temps" stwierdza, że układ ten nie stanowi bynajmniej naśladownictwa traktatu francusko-czechosłowackiego. Mussolini pragnął uniknąć wszystkiego, co mogłoby zobowiązywać Włochy do obrony traktatu Wersalskiego. Według „Tempsa" rząd włoski zamierza ograniczyć swoją działalność i wpływy do środkowej Europy wschodniej. Temps obawia się, aby ta bezinteresowność Włoch w stosunku do traktatu wersalskiego nie obudziła niepożądanych nadziei u skrajnych niemieckich nacjonalistów.

ATAK STIEKŁOWA NA MILLERANDA.

Moskwa. (AW.) W artykule p. t. „Millerand" publicysta sowiecki Stiekłow ostro atakuje Prezydenta Republiki francuskiej, czyniąc go odpowiedzialnym za dotychczasowy kurs polityki fran. wobec sowietów. Atakuje Milleranda z powodu warunków postawionych przezeń przychodzącej do głosu obecnie lewicy francuskiej w sprawie wstrzymania się od natychmiastowego uznania sowietów. Stiekłow wyraża nadzieję, że wiadomości nadeszłe ostatnio z Paryża, że nawet Herriot nie jest już obecnie zwolennikim bezwarunkowego uznania sowietów są nieprawdziwe i przypuszcza, że Herriot pójdzie za przykładem Anglji, która uznała sowiety.

Zdrowy objaw w życiu akademickiem.

Nadzwycz. Walne Zgromadzenie Bratniej Pomocy stud. uniw. oświadcza się za apolitycznym charakterem Twa. — Dotkliwa klęska menerów endeckich.

Endecki Nacz. Komitet Akad. rozpoczynając swoją pracę zadecydował, że każdy prezes Bratniej Pomocy wchodzi do zarządu N. K. A. jako wirylista. Nie troszczono się przy tem o prawną podstawę dla takiej decyzji. Ówczesny jednak prezes Bratniej Pomocy stud. uniw. p. Zurowski był gorącym zwolennikiem stronnictwa, którego przedstawicielstwem był N. K. A. przeto, nie pytając o zdanie Walnego Zgromadzenia, wszedł jako reprezentant Bratniej Pomocy Stud. Uniw. do N. K. A., wciągając eo ipso całe stowarzyszenie samopomocowe w wir tarć politycznych. Na zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu faktu tego nie podniesiono, niewiadomo czy przez nieświadomość, czy też umyślnie, by nie wywołać anulowania dowolnego zarządzenia. Nowy wydział okazał się innym od poprzedniego i poszczególni członkowie jego poruszali sprawę w łonie zarządu, wywołując zdrowy ferment, o czem już w swoim czasie pisaliśmy. Sprawa raz podniesiona nie dała się już zdusić, jak tego życzyli sobie pewni członkowie wydziału i znalazła swój epilog na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Stud. Brat. Pomocy Uniwersyt., które odbyło się w ubiegłą sobotę w sali XIV Uniwersytetu. Głównem powodem, dla którego musiano zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie była sprawa składania opłat na rzecz N. K. A. przez członków Bratniej Pomocy. Na zgromadzenie przybyli p. p. profesorowie Halban i Chyliński, pierwszy z ramienia senatu, drugi jako kurator Towarzystwa.

Po otwarciu Zgromadzenia oraz powitaniu p. p. profesorów przez prezesa Bratniej Pomocy p. Grzegorczyka, p. Zieliński Józef starał się przez wysunięcie formalnych zastrzeżeń unieważnić Zgromadzenie, co mu się jednakże nie udało. Po odparciu niczem nieuzasadnionych ataków prezes przewodniczącego wygłosił p. Mazur referat, w którym wyjaśnił w sposób objektywny genezę obecnych przedstawicielstw akademickich oraz stosunku ich do Bratniej Pomocy. Referent, podkreślił, opierając się na statucie, samopomocowy charakter Twa. i postawił zapytanie, czy Bratnia Pomoc może należeć do stowarzyszeń ideowo-politycznych bez uszczerbku dla swoich interesów. Nad tem zagadnieniem rozwinęła się dyskusja. Na puste frazesy p. Dyrynga, Zielińskie go i innych odpowiedział cały szereg mowców, z których wybili się p. Życzkowski i Bieniasz swoją przekonywującą argumentacją oraz poparciem jej przez statystyczne konkretne dane. — W przemówieniu swem wykazał p. Życzkowski że Bratnia Pomoc, która służyć ma pomocą finansową niezamożnym studentom, wydała na cele partyjne kilkadziesiąt miljonów, nie otrzymując w zamian nic... prócz miejsca w N. K. A. Gdyby został zatwierdzony stan istniejący, Bratnia Pomoc dostarczałaby rocznie dla N. K. A. około 500,000.000 mk., zebranych od studentów poważnie biednych. Na szczęście zamierzenia N. K. A. zostały w czas wstrzymane, gdyż po długiej i gorącej dyskusji Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie oświadczyło się w olbrzymiej większości za apolitycznym charakterem Bratniej Pomocy. Fakt ten należy powitać jako nowy dowód zaniku hegemonji młodzieży wszecholskiej na terenie akademickim. **J. G.**

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Feliksa; gr. kat. Joana Boh. Jutro rz. kat. Julji p.; gr. kat. Izaiji pr. — Wschód słońca 3·34; zachód 7·07.

Teatr Wielki.

Środa „Eugenjusz Onegin" — wyst. Argasińskiej.
Czwartek „Mazepa" — występ Żelazowskiego.
Piątek „Nieuczciwi", dramat w 5 aktach Rovetty i „Pietro Caruzo", dramat w 1 akcie R. Bracco, występ Żelazowskiego.

Teatr Mały.

Środa „Myśl".
Czwartek o 7·30 „Bęben".
Piątek o 7·30 „Myśl".

Teatr Nowości.

Środa o 7·30 „Mädi".
Czwartek „Zięć ka-waler".
Piątek o g. 7·30 „Mädi".

Teatr Bagatela.

Od soboty 17. Maja: Prolog — J. Sławski — Złotecki — H. Felińska — M. Mirski — ? Sherwood? — „Córka narzeczonej", farsa. Początek o godz. 8·30 w.

Ze Lwowa.

— **Nowy prezes dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.** Donoszą nam z Warszawy, że na stanowisko prezesa dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie ma być mianowany inż. Dutczyński, dotychczasowy prezes dyr. poczt w Bydgoszczy. Inż. Dutczyński objął przed dwoma laty dyrekcję bydgoską, gdzie wykazał niezwykle dużo taktu i dużo inicjatywy w administracji okręgu. Bliższe szczegóły w sprawie zapowiadających się licznych zmian na wyższych stanowiskach kierownictwa poczt i telegrafów, zamieścimy jutro.

— **Z posiedzenia Magistratu.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono podwyższyć cennik hotelowy o 30%. Wydano konsensy na nadbudowę II. piętra w fabryce Höflingera przy ul. Asnyka i na rekonstrukcję III piętrowego domu przy ul. Boimów l. 31. Uchwalono odrestaurować dwie komnaty na parterze w domu królewskim w Rynku. Postanowiono zarządzić sterelizację mleka w zakładzie sierot miejskich przy ul. Kadeckiej. Ukarano grzwnami 24 i 50 zł. dwóch hotelarzy za nie wpisywanie gości do księgi najmu, oraz 35 właścicieli i dozorców domów za zaniedbania przepisów sanitarnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

z dnia 20. maja 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	731·1 mm	731·2 mm	732·1 mm
Temperatura	+ 17·4° C	+ 24·6° C	+ 16·2° C
Kierunek wiatru	SE	WSW	cisza
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	22	25	—

Temperatura najwyższa + 25·0, najniższa + 13·3.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: popołudniu kilkakrotnie burza z grzmotami i gradem.

— **Burza z piorunami.** Wczoraj w południe około g. 1, po upalnym poranku, począł padać deszcz, a wkrótce nadciągnęła silna burza z ulewą, grzmotami i piorunami, która trwała godzinę. Obfite strugi wody spłukały bruki i kanały. Popołudniu wypogodziło się, lecz o zmierzchu począł znów padać deszcz, oczekiwany z upragnieniem nietylko przez rolników i ogrodników, ale także i przez mieszkańców zakurzonego bardzo w ostatnich dniach Lwowa.

— **Wykład pod grotą Miodową.** Urządzona w niedzielę przez Stow. „Gwiazda" wycieczka do groty Miodowej, połączona z wykładem krajoznawczym, zgromadziła na polanie przed grotą około dwa tysiące osób z różnych sfer. Połączono miłe z pożytecznem i okazało się, że pomysł był szczęśliwy i godny naśladowania. W momencie, gdy zagrała trąbka ustał gwar rozbawionych i u stóp groty zgromadził się tłum wycieczkowców. Uproszony przez Stow. „Gwiazda" prelegent p. Jan Czyżewski, asystent Instytutu geograficznego, wypowiedział w sposób popularny i zajmujący wykład, zaznajamiając słuchaczy z pasmem wzgórz, wyrastających od wschodu ku Lwowowi, z rzeczkami i dopływami, jakie na tej przestrzeni rozlewają swoje wody, wreszcie podał ciekawe szczegóły o grocie Miodowej i jej pochodzeniu. Prelegentowi podziękowano hucznymi oklaskami. Po wykładzie aż do zmierzchu bawiono się dalej przy dźwiękach doskonałej orkiestry wychowanków Braci Albertynów, pod batutą p. Władyki, a w końcu przy blasku księżycowym spłonęły okazałe ognie sztuczne i zamigotały barwne światła lampionów. Wycieczka, mająca charakter naukowo-zabawowy odniosła zamierzony skutek.

— **Dodatek drożyźniany** zniżył związek księgarzy polskich z 20% na 10%. Pobieranie tego dodatku jest w ogóle zupełnie nieuzasadnione.

— **Wyrok w rozprawie o utrucie żony.** Wczoraj popołudniu zakończyła się rozprawa przeciw Rudolfowi Kellerowi, elektrotechnikowi, który otruł swoją żonę strychniną. Prok. dr. Landau w wymownych słowach udowadniał, że osk. Keller dopuścił się skrytobójczego morderstwa, a po przemówieniu obrońcy dr. Aksera jeszcze replikował. Po krótkiem streszczeniu rozprawy przez przewodniczącego r. Angielskiego, sędziowie udali się na naradę nad dwoma pytaniami: w kierunku morderstwa i w kierunku zabójstwa. Pierwsze pytanie zaprzeczyli 11 głosami, drugie potwierdzili 12 głosami. Trybunał, przyjąwszy okoliczności obciążające, mianowicie, że Keller zabójstwo przygotował i podstępnie dokonał, wymierzył Kellerowi karę 15 letniego ciężkiego więzienia.

— **Znów zamach samobójczy.** Manja samobójstw nie ustaje. Wczoraj znów targnęła się z niewiadomego powodu na swe życie, trując się sublimatem, 17-letnia uczenica, Zofja Ż. Po przepłukaniu żołądka przez pogotowie rat. pozostawiono niedoszłą samobójczynię opiece domowej.

— **Nagły zgon.** Przechodząc ul. Krótką, zmarł nagle ślusarz Michał Solarewicz. Zmarły był chorym od długiego czasu na gruźlicę a wybuch krwi przyspieszył jego zgon. Na polecenie lekarza dzieln. dra Dolińskiego, zwłoki denata odwieziono do Instytutu med. sad.

— **Nie żandarmi lecz policjanci.** W zwią z notatką zamieszczoną w „Kurj. Lw.“ z dnia bm. p. t. „Żandarmi skazani za pobicie“ otrzymaliśmy z Dtwa Dyonu Żand. wojsk. nr. 6 wyjaśnienie, z którega wynika, że skazani za pobicie Jan Besztarda i Jakób Ludwik, nie byli żandarmami, gdyż ci podlegają sądownictwu wojskowemu. Jan Besztarda i Jakób Ludwik byli skazani przez sekcję III. sądu karnego i byli funkcjonarjuszami policji państwowej, których ludność szczególnie w Małopolsce Wsch. nazywa żandarmami.

— **„Gościnne występy“ młodego amerykanina.** Posterunkowy pełniący służbę w Rynku zauważył wczoraj 16-letniego Daniela Bickhofa w chwili, gdy ten w „amerykański“ sposób, choć znany również i naszym „doliniarzom“, wyciągnął z torebki Bronisławy Bortkiewicz portfel wraz z pieniądzmi. Młodego „fachowca“ który jak się okazało niedawno przybył z Ameryki i w ten sposób rozpoczął tu swoją „karjerę“, zamknięto w aresztach polic. Portfel zwrócony został właścicielce.

Z całej Polski.

— **Pogrzeb ś. p. Antoniego Chołoniewskiego** wybitnego publicysty polskiego odbył się w sobotę w Bydgoszczy, gdzie zmarły przepędził ostatnie lata życia. Jak stamtąd donoszą niewielki był ten kondukt: na czele duchowieństwo, kilku przedstawicieli prasy miejscowej i garść jeno inteligencji, która uważała za swój obowiązek i potrzebę wewnętrzną oddać ostatnią posługę jednemu z wybitnych ludzi, pracujących długie lata na niwie publicznej. Nie było w pochodzie żałobnych reprezentacji władz, przedstawiciel oficjalnych tak licznych w Bydgoszczy towarzystw i związków.

Przed bramą cmentarną (bo na cmentarzu nie pozwala na to istniejący w Bydgoszczy zakaz), przemówił gorąco, podnosząc zasługi zmarłego, dr. Winiarski, poczem wzięli trumnę na barki przedstawiciele publicystyki i zanieśli ją do kaplicy cmentarnej, gdzie zwłoki śp. Chołonewskiego spoczywać będą do chwili przewiezienia ich do grobów rodzinnych.

— **„Garden party“ w parku sejmowym.** Z Warszawy donoszą: P. marszałek semu udzielił w porozumieniu z konwentem seniorów Syndykatowi Dziennikarzy Warszawskich pięknego i nieznanego ogółowi obszernego parku sejmowego na urządzenie „Garden party“. **Zarząd Syndykatu zajął** się tą sprawą i opracował już program zasadniczy w. głównych zarysach. Protektorat nad zabawą objęła p. marszałkowa Ratajowa, której dopomoże liczny komitet pań. Gospodarzami będą posłowie sejmowi i wszyscy dziennikarze warszawscy. Bilety wejściowe można będzie otrzymać tylko na podstawie zaproszeń, które roześle Syndykat i które będą do dyspozycji pań-gospodyń.

„Garden party“ będzie to wytworna zabawa zapowiedziana na dzień 14 czerwca. Wśród gości będą przedstawiciele rządu, posłowie i senatorowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, wojskowości, oraz szerokich kół towarzyskich.

Z całego świata.

— **W Kopenhadze otwarty został międzynarodowy kongres kobiecy.** W kongresie bierze udział 150 delegatek, reprezentujących 25 krajów. Kongresowi przewodniczy Lady Aberdeen. Przedmiotem rozpraw są kwestje omawiające stanowisko kobiety w różnych gałęziach handlu i przemysłu, wiedzy i pracy na polu społecznem.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Pierwszy występ Argasińskiej - Choynowskiej.** Dziś wystąpi po raz pierwszy gościnnie w Teatrze Wielkim ta śpiewaczka w roli Tatj... w „Oneginie“.

— **Roman Żelazowski** wystąpi jeszcze tylko w „Nieuczciwych“ i w „Pietrze Caruzo“.

— **Dla młodzieży szkolnej** raz jeszcze pójdzie w sobotę popoł. „Dom otwarty“ Bałuckiego. Bilety wcześnie do nabycia w lokalu ul. Fredry 3, w dniu zaś przedstawienia w kasie teatralnej.

— **Odczyt Sieroszewskiego.** Dziś tj. w środę 21 bm. o godz 7 wiecz. w sali Instytutu Technologicznego, ul. Boularda 5, odbędzie się zapowiedziany odczyt Wacława Sieroszewskiego p. t. „Dusza Wschodu i Zachodu“. Bilety w cenie 2.50, 2 i 1 zł., stojące 50 gr. do nabycia przy kasie na Boularda 5 od godz. 6 wiecz.

— **Ogólne zebranie komitetu obchodu 10-letniej rocznicy wymarszu Legjonów** odbędzie się w środę 21 b. m. o godz. 7·30 wiecz. w lokalu Ligi kobiet plac Akademicki l. 1. Komitet prosi tych wszystkich, którzy posiadają listy składkowe o przedłożenie tych list i wpłatę zebranej gotówki do rąk skarbnika prof. Gabryela Sokolnickiego.

— **Z Ossolineum** komunikują nam, iż w zakończeniu serji wiosennej odbędą się jeszcze następujące odczyty: d. 22 b. m. ks. prof. dr. Władysława Żyły („Z podróży po Włoszech“); d. 27 b. m. docenta Politechniki dr. Mieczysława Gębarowicza („Włochy powojenne“); d. 31 b. m. prof. dr. Juljusza Kleinera („Widzenie ks. Piotra — A imię jego czterdzieści i cztery“). Początek odczytów o godzinie 6. Wstęp wolny dla osób pracujących na polu nauki, piśmiennictwa, sztuki. Karty wstępu wydaje kiuro dyrekcji Zakładu w godzinach urzędowych.

— **Zebranie plenarne związku stomatologów** Izby lekarskiej lwowskiej odbędzie się 22 b. m. (czwartek) w Poliklinice powszechnej, ul. Lindego 5, I. p. o g. 19 w sprawie umowy z technikami dentystycznymi.

— **Lwowskie Towarzystwo lekarskie.** XVIII. Posiedzenie naukowe odbędzie się 23 bm. o g. 18 w Poliklinice, ul. Lindego 5, Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych. 2) Prof. dr. Moraczewski: Wydzielanie nerek z pęcznienia tkanek (wykład).

Odczyt Stanisława Przybyszewskiego. Znakomity pisarz i twórca polskiego modernizmu, Przybyszewski bawiący chwilowo we Lwowie, wygłosi w piątek dnia 23. bm. w sali Towarzystwa Muzycznego odczyt p. t. „Czarna Magja a czarownice“. Niezwykle ciekawy temat, któremu autor długoletnie poświęcił studja, niewątpliwie zainteresuje szerokie koła publiczności.

STOCZNIA GDAŃSKA. Do Związku Polskiego Przemysłu Metalowego przyjętą została Stocznia Gdańska. Zaznaczyć tu trzeba, że prócz budowy okrętów, którą rozpoczęto przed 70 laty, a obecnie doprowadzono do ostatnich wymagań techniki, stanowiącej najgłówniejsze zadanie Stoczni Gdańskiej, obejmuje ona również produkcję maszyn i obrabiarek dla wszelkich celów przemysłowych, jak nprz.: motory Diesla, różnych typów i siły, maszyny parowe precezyjne, traktory czołgowe, dźwigi, części transmisyjne, motory elektryczne, dynamomaszyny, generatory, rozróżniki itp. Pozatem armatury, szyny i tabor wąskotorowy. Wszystko to chlubnie dowodzi wszechstronnego rozwoju działalności Stoczni Gdańskiej, pokrywającej potrzeby wszelkich dziedzin przemysłu, rolnictwa, kolejnictwa, leśnictwa itp.

Z życia Tarnopola.

Przykre refleksje. — Nowy kruczek endecji. — Wybory do kahału. — Wizytacja gen. Malczewskiego.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego.)

Tarnopol w maju.

Uroczystość 3 Maja i uroczystość 4 maja dla uczczenia pamięci męczenników narodowych, pomordowanych okrutnie w czasie okupacji ukr. wypadły b. okazale. Na tle wspomnień o drugiej uroczystości nasuwają się jednak refleksje, będące, mimo jednej już wzmianki o tem w „Kurj. Lwow.“, zawsze na czasie. Rola, jaką w tym wypadku odegrała t. zw. Organ. narodowa, a z nią i pod jej dyktandem niektóre polskie stowarzyszenia, zasługuje na bezwzględne napiętnowanie i to właśnie w interesie samych tych towarzystw i tych założeń do urzeczywistnienia których zostały one powołane.

Wszak ludziom, którzy padli w obronie pewnej idei, a tem bardziej tej największej, bo w walce o wolność Ojczyzny, należy się uznanie i cześć I to bez względu na to, czy byli oni wyznawcami tej, czy innej koncepcji politycznej.

Gdy nad grobem „nieznanego żołnierza“ czczonym przez dany naród, pochylały się w skupieniu i wzruszeniu głowy obywateli, to i Org. Nar. powinna była powiedzieć sobie, że dla sprawy jest obojętne, kto tę uroczystość inicjuje, a już najmniej obrażać się dlatego, że czczone ofiary należały do Strzelca i bratnich mu organizacyj.

Ale gdy ostatecznie moznaby Org. nar. darować, że jako stowarzyszenie par excellence narod. dem. mogła być głuchą i obojętną na to, że w pewnych przynajmniej chwilach zejść się mogą i porozumieć wszyscy Polacy, to już zrozumieć nie można takich towarzystw jak Sokół, T. S. L. i inne, które poszły za nakazem partji endeckiej i świeciły także nieobecnością wtedy, gdy tyle miast wschodniej Małopolski przez delegacje i wieńce oddało cześć ofiarom walki o wolność.

Wogóle nie mamy tu jakoś szczęścia do tego, by się ludziska nauczyli myśleć prostemi i jasnemi kategorjami. Mam tu na myśli próby twórzenia w Tarnopolu Twa „Młodej Polski“, organizacji rzekomo bezpartyjnej, której jednakże przewodzą ludzie, politycznie reklamowani w kierunku nar. dem. Chodzi widocznie o to, by pod nową egidą kaptować do partji endeckiej elementy mniej politycznie zorjentowane.

W związku z powyższą wzmianką naszego tarnopolskiego informatora d dajemy, że zrzeszenie polityczne pod nazwą „Młoda Polska“ istnieje w Poisce. Grupa ta ma swój zarząd w Warszawie, gdzie wydaje czasopismo „Sprawy Polskie“, kilkakrotnie przez nas uzmiankowane. Grupa wspomniana ma charakter na wskróś demokratyczny. Na terenie Małopolski Wsch. obóz ten nie ma dotychczas swych zorganizowanych filji, toteż owa tarnopolska „Młoda Polska“ je t jakimś niewybrednym kruczkiem endeckiej mafji, podszywającym się pod cudzą nazwę.—

Przyp. Red.)

Wspomnieć jeszcze należy o zabiegach partyj żydowskich do opanowania kahału. Z jednej strony staje tu, jak wszędzie zresztą zwarty obóz syjonistyczny, kierowany przez młodych, z drugiej zaś ortodoksi i asymilatorzy, mniej już skoordynowani, ponieważ osobiste ambicje niektórych jednostek psują nieco harmonję tego drugiego zespołu.

Jednakże walka nie przybiera tu form ostrych, tembardziej że znaczna część żydów stanęła na uboczu i wynikiem tej kampanji mało się interesuje. Na zakończenie korespondencji wspomnieć musimy o pobycie w Tarnopolu dowódcy D. O. K. Lwów, gen. Malczewskiego, który dnia 12 bm. zjechał na lustrację tut. garnizonu. Podkreślić należy fakt, że wśród witających go osób na stacji był także gr. kat. proboszcz ks. Gromnicki, który też wziął i udział w raucie urządzonym na cześć generała w kasynie wojskowem. Następnego dnia odbyła się o godz. 3 popoł. rewja wojsk i defilada przed generałem, a udział w niej wzięły prócz garnizonu zastępy wojskowe: Sokoła, Strzelca i Skauta. Defilada wypadła wspaniale; nie było to już improwizowane wojsko, ale istotna potęga, zmuszająca do respektu tej siły, zdolnej odeprzeć każdy zamach na całość i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej.

Pn.

O kredyt dla przemysłu i handlu.

W Warszawie obradowała komisja rady gospodarczej do spraw kredytu pod przewodnictwem wiceministra skarbu p. Klarnera.

Pierwsze posiedzenie poświęcone było zbadaniu obecnej sytuacji kredytowej i jej wpływ na poszczególne gałęzie życia gospodarczego i gospodarstwa

Przemawiali liczni przedstawiciele przemysłu i rolnictwa. Mówcy podkreślali trudności. wynikające z wysokiej stopy procentowej, co podług ich przypuszczalnych obliczeń, podwyższa koszta produkcji w granicach 10—30 proc., wywołuje stagnację na rynku wewnętrznym i tamuje wywóz. Przedstawiciele rolnictwa wskazywali iż trudności, jakie odczuwa przemysł. dotyczą również rolnictwa, zwłaszcza na kresach wschodnich w związku z odbudową powojenną i w Wielkopolsce, gdzie utrzymanie kultury rolnej na wysokim poziomie jest trudne w skutek braku kredytu na zakup nawozów.

Na drugiem posiedzeniu zabrał głos dyrektor naczelny Banku polskiego p. Mieczkowski, charakteryzując stanowisko Banku polskiego w polityce kredytowej. Rola Banku polskiego w obecnem przesileniu kredytowem musi być skromna, gdyż jest on skrępowany tak co do formy, jak i co do ilości kredytów: kredyt w Banku polskim ogranicza się wyłącznie do kredytu wekslowego. Ponieważ Bank polski, ze względu na konieczność zagwarantowania stałego kursu złotego, musi utrzymywać z początku przynajmniej, 60 proc. pokrycia obiegu złotem i walutami, przeto na cele kredytu gospodarczego — zgodnie z bilansem otwarcia — nie ma do dyspozycji więcej nad 100 miljonów złotych. Z sumy tej wydano dotychczas 25 miljonów, ostrożność bowiem przy udzielaniu kredytu każe wymagać pierwszorzędnego materjału wekslowego. Co się tyczy stopy procentowej, to — zdaniem p. dyr. Mieczkowskiego — Bank polski nie może być regulatorem stopy procentowej, dopóki panuje u nas brak kapitałów pieniężnych.

Dyr. Kaden przedstawił następnie stanowisko banków prywatnych, zaznaczając, iż i one są w trudnem położeniu i nie mogą wpływać na rynek kapitałów pieniężnych, ponieważ rynek ten jest obecnie całkowicie rozbity. Dopiero odbudowa rynku kapitału pieniężnego może wyleczyć kredyt handlowy.

Dalsi mówcy domagali się rozszerzenia działalności kredytowej Banku polskiego, proponując zwiększenie kapitału zakładowego Banku polskiego przez aport rządu i kapitał zagraniczny, podkreślając, iż kredyt krótkoterminowy jest niedostateczny do uzdrowienia sytuacji obecnej i że niezbędny jest długoterminowy kredyt inwestycyjny, inni kładli nacisk na konieczność oddziaływania na obniżenie stopy procentowej przez opinję społeczną i represyjne środki sądowe.

Wiceminister p. Klarner oświadczył, iż podwyższenie kapitału zakładowego Banku polskiego przez aport rządu nie jest możliwe, ponieważ rząd sprzedał cały swój zapas złota Bankowi polskiemu, aby Bank mógł rozwinąć w całej pełni i z wielką swobodą operacje kredytowe. W celu dopomożenia przemysłowi w obecnej sytuacji rząd w najbliższym czasie ulokuje w Banku gospodarstwa krajowego większą sumę, którą Bank ten będzie mógł użyć na cele kredytowe w ogólnym interesie.

——oxo——

Sport.

Szwajcarja—Węgry 4:2 (2:0). Zurych 18 maja Szwajcarska olimpijska jedynastka odniosła pewne zwycięstwo 4:2 nad takąż samą reprezentacją Węgier. Szwajcarja prowadziła na 20 minut przed końcem zawodów 4:0. Szwajcarja odniosła zwycięstwo zasłużenie. Klęską tą Węgrzy zostali zaskoczeni.

Rumunja (Team olimpijski)—M. L. Sz. Preszburg 2:2 (1:1).

Francuski tean B. — Egipt (team olimpijski) 2:2 (2:0). Zawody powyższe rozegrano 18 maja w Rouen.

Austrja Górna—Austrja Dolna (w Lincu) 5:4.

Slavia (Praga)—V. Plauen 7:1 (2:0).

(i.) **Wiedeńskie mistrzostwa.** W mistrzostwie Wiednia prowadzą Amatorzy, drugie miejsce zajmuje Vienna, Sportclub po ostatniem zwycięstwie nad Rapidem, zajął trzecie miejsce, spychając Rapid na czwarte.

Sportclub—Rapid 3:0 (0:0).

Vienna—Slovan 2:1 (0:0). Po zaciętej grze Vienna odniosła zwycięstwo. Obie bramki dla Vienny uzyskał Fischera, dla Slovan Bulla.

Hertha—Hakoah 0:0. — Admira—Wacker 2:2 (0:1). Amatorzy—Simmering 2:1 (1:1).

Druga klasa. Fac—Nussdorf 8:0. W. A. C.—Sturm 0:7 (6:1). Rudolfshügel—Sportfreude 8:4. Bewegung XX.—Germania 2:2.

Cardiff City—Victoria Hamburg 2:2 (2:1).

Newcastle United pobity w Hiszpanji. W Bilbao A. C. Bilbao pobił (zwycięzcę puhara w Anglji). Newcastle United 1:0.

Mistrzostwo w walce na florety w zawodach oficerów we Francji zdobył porucznik de Luget, drugie miejsce zajął kapitan Jannekyn, trzecie porucznik Borel.

Olimpijska drużyna Węgier otrzymała zaproszenie do Holandji i Kolonji. Wegrzy pojadą tam po skończonych zawodach olimpijskich.

Slovan—Rapid. Dnia 22 maja w Wiedniu grać będą Slovan z Rapidem i Admira z Hakoahem.

Niemiecki Team w Czechosłowacji pobił czeski związek piłki nożnej w stosunku 6:2 (3:1).

S. K. Hradec—Kralove przeciw Nuselski S. K. 2:0.

——00——

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 20. maja.

+ **Dr. Jan Steczkowski**, b. dyrektor P. Banku Krajowego i b. minister skarbu — jak z Warszawy donoszą — obejmuje stanowisko prezesa Rady nazorczej Banku gospodarstwa krajowego, powstałego z fuzji trzech banków państwowych. Ponieważ p. Steczkowski złożył równocześnie godność członka Rady nadzorczej Banku Polskiego, przeto na walnem zebraniu akcjonarjuszy B. P. 16 czerwca będą dokonane wybory 2 nowych członków Rady nadz. B. P., jak wiadomo bowiem wybór p. Fudakowskiego został unieważniony przez premiera p. Grabskiego.

+ **Złote bony skarbowe.** 6% złote bony skarbowe wykupione będą przez skarb państwa, stosownie do uchwalonej przez ciała prawodawcze ustawy, w d. 15 grudnia r. b. podług kursu franka szwajcarskiego.

Częściowa wymiana bonów złotych, uskuteczniana dotychczas przez oddziały poczt. Kasy oszczędnościowej, dokonywana jest w dalszym ciągu przez centralę i oddziały Kasy — jednorazowo do 100 złotych. Wymiana odbywa się na podstawie dziennego kursu franka szwajcarskiego

+ **Spadek ceny mąki amerykańskiej.** Z Warszawy donoszą: W ostatnich tygodniach zaczęły napływać znaczne ilości mąki amerykańskiej, zakupionej za pośrednictwem importerów gdańskich Nadmiar towaru i ogromna konkurencja śród hurtowników mącznych zmusza ich do obniżania ceny. Wolą oni bowiem nie płacić składowego i sprzedawać mąkę po cenie nawet nieco niższej od ceny kosztu. Dzięki tej okoliczności ceny mąki amerykańskiej spadły z 930—940 tys. do 885—890 tys. za kg. najlepszego gatunku w sprzedaży hurtownej na worki. Spadek ceny mąki amerykańskiej pociągnął za sobą również obniżenie ceny pszennej mąki krajowej, która sprzedawana jest obecnie po 780 tys. zamiast poprzednio notowanych 820 do 825 tys. m. za kg. Obniżenie ceny mąki pszennej spowoduje zniżkę cen białego pieczywa.

+ **Kryzys w polskim przemyśle hutniczym.** Ceny wytworów polskiego przemysłu hutniczego przekroczyły już dawno parytet przedwojenny. Z 23.2 dolara za tonnę ceny doszły do 58.8 dolara za tonnę. Wobec takiego stanu rzeczy. wszelka konkurencja z zagraniczną wytwórczością hutniczą jest oczywiście wykluczona.

+ **Polska wystawa w Konstantynopolu.** Dla ożywienia stosunków handlowo-przemysłowych Polski z Turcją ma być w Konstantynopolu urządzona X. wystawa polskiego przemysłu. Wystawa trwać będzie od 2. września do 3. października. Wielkie firmy polskiego przemysłu zgłosiły już swój udział w wystawie. W związku z wystawą nastąpi wycieczka do Turcji Polskich przemysłowców, kupców i dziennikarzy.

+ **Konferencja reprezentantów** polskich dróg żelaznych z delegatami kolei rumuńskich, rozpoczną się we Lwowie 26 b. m. i potrwa parę dni. Obrady toczyć się będą nad sprawą zaprowadzenia między Polską a Rumunią bezpośredniej taryfy osobowej i towarowej.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na przedgiełdzie była wczoraj baissa. Prawie zupełny brak odbiorców zmusza do sprzedaży po kursach coraz słabszych. Gazy wsch. spadły na 16 zł., zachodnie na 4.40. Gazolina 19 bm. 1.40, 20 bm. tylko 1.20. Transakcji naogół mało. Dla większości papierów brak zainteresowania, mimo obfitej podaży. W dziale akcji kotowanych dużo towaru. Z powodu braku zapotrzebowania mało transakcji. Kursa wybitnie zniżkowe. Akcje handlowe zupełnie bez obrotów. W walutach stabilizacja. Podaż wystarczająca przy dość ożywionych obrotach. Tendencja dla akcji w dalszym ciągu zniżkowa. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0.93, 0.91, 0.92; Pokred 0.15. 0.16. 0.18, 0.19: Przemysłowy 0.50, 0.47, 0.45, 0.43. 0.42 0.52, 0.41, 0.40, 0.47, 0.50; Z. B. K. 18; Browary 8, 8.05, 7.95, (7.90); Chybie 7.75; Niemojowski 0.93 Oikos 3.40, 3.35, 3.30; Parowozy 0.45; Pezet 0.25, Nafta 0.50; P. T. B. 0.11½. 012; Rakszawa 3.25, 3.15: Siersza el. 0.50, 053; Siersza gór. 5.90, 5.95; Tespy 6.10, 6, 6.13, 6.14. 6.12, 6.05; Zieleniewski 11.85, 11.70: Chodorów 5.10, 5.08.

Niekotowane: Bank Ziemian (100) 0.09; Brugger 0.58; Foresta 0.50, 0.45, 0.40; Gazy 16; Gazy zachodnie 4.50, 4.40, 4.42: Gazolina 1.20, 1.21; Gazociągi 0.20, 0.15; Jaworzno (25) 22.—, 21.75, 21.50 21.25, (drobne) 25.—, 24.75, 25.—; Olkusz 0.46, 0.43 0.44; Przeworsk 245.— (okaz.) 180.—. (imien.); Schön 95.—; Węglówki 0.035.

* * *

W obrotach prywatnych po za giełda dolary ameryk. 9390 do 9400 tys., dolary kanad 8800 do 8900 tys., korony czeskie 270 do 272 tys.. leje 46000 do 46500, frank franc. 560 do 580 tys., frank szwajc. 1650 do 1680 tys., funty ang. 40 do 41 milj.

Złoto: 20 kor. 39 do 40 milj., 20 frank. 37 do 38 milj., 20 mark. 46 do 46½ milj., 10 rubli 48½ do 49½ milj.

Srebro: kor. austr. 660 do 680 tys., 5 kor. 3400 do 3500 tys., guldeny 1700 do 1800 tys.. ruble 2800 do 3000 tys. Obroty słabe.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 20.25. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 12.—. Żyto małopolskie 65/66 10.60. Jęczmień małopol. browarniany 12.—. Jęczmień małopolski przemiałowy 10.50. Owies małopolski 44/45 ex 1923 12.50.*) (Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.) *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 9,75, B. dla Handlu i przem. 1,90, B. kredytowy warsz 1,00. B. Handlowy warsz. 0,00, B. Handlowy-Poznań 3,40, B. Przemysł 0,40, B. Zw. Sp. Zarob. 5,50, Kijewski 0,35, Puls 0,55, Spiess 1,13, Wilt 0,00, Elektryczność 1.60, Pol. tow. elektr. 0.60, Chodorów 6,00, Czersk 0,90, Czestocice 0,00, Gosławice 1,60, Michałów 0,00, Cukier 4,20' Węgiel 5,80, Pol. Nafta 0,70, Brugger 0,85, Nobel 1,23, Cegielski 0,60, Modrzejów 7,15 00-7-000, Norblin 0,45, Ostrowieckie 9,00, Parowozy 0,38, Pocisk 1,35, Rohn 0,70, Rudzki 0'00, Starachowice 3,20, Ursus 1,25, Zieleniewski 00,00, Zawiercie 45,00, Żyrardów 39,00, Borkowski 0,00, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Loyd 0,00, Ćmielów 0,90, Haberbusch 0,00, Klucze 0,00, tendencja słaba (A. W.)

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Przemysłowy 0,43, Małopolski 1,00, Zw. Sp. Zarobkowych 5,50, Komercjalny 0,15, Tohan 0,50, Pharma 0,00. Impex 0.00, Rolniccy 1,20, Ćmielów 1,01, Zieleniewski 11,75, Cegielski 0,67, Parowozy 0,48, Trzeb. żelazo 0,78, Górka 21,00, Siersza górn. 5,70, Siersza elektr. 0,42, Tepege 2,60, Nafta 0,60, Pokucie 0.00, Krakus 1,35 Chodorów 5,30, Strug 2.00, Niemojowski 0.00, Piaseccy 1,40, Jaworzno 26,00, Chybie 8,00, Lokomotywy 0.70, Len 1,05, Węglówki 0,03½, Oikos 0,00, Nobel 0,00, tendencja słaba (A. W.).

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 10 9, 72-110, 28. Złoty 110, 85-111, 40, N. Jork 5, 7268-5, 7556. Londyn 25,00. Paryż 30, 92-31, 08 (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 117	Lwów 20 maja	Warszawa 20 maja	Zurych 20 maja
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	—
1 funt ang.	—	22·58	24·62
100 frs franc.	—	28·10	30·50
100 fr. szwaj.	—	92·00	100·00
100 frc. belg.	—·—	24·00	26·00
100 K czesk.	—	15·31	16·62
100 K węg.	—	— —	6·75
100 K austr.	—	7·32	7·92
100 M niem.	—	00000	0·132
1 Dolar am.	0·00—0·00	5·18	5·63
100 Lir wł	00·00	23·00	25·04
100 Lei rum.	—	2·73	2·45
100 guld. hol.	—	194·15	211·00
100 K norw.	—	—·—	78·00
100 K duńsk.	—	— —	95·50
100 K szw.	—	000·00	149·50
Pożycz. złota		7·50	
Bony złote		0·70	
Miljonówka		0·38	
		(AW)	(AW)

NADESŁANE.

Strajk pracowników miejskich.

STANOWISKO ZARZĄDU MIASTA.

W sprawie strajku pracowników gminnych, zarząd miasta przysłał nam następujące wyjaśnienie:

Z powodu strajku części pracowników miejskich zakładów przemysłowych, pojawiły się pogłoski, obwiniające zarząd miasta o brak zrozumienia interesów i potrzeb tych pracowników.

Fakty stwierdzają. iż każda zmiana cen na rynku, była zawsze uwzględniana w płacach pracowników miejskich, tak, że kiedy społeczeństwo, walczyło z ciężkim niedostatkiem, zarobki robotników, zajętych w zakładach miejskich, nietylko utrzymywały się stale na poziomie odpowiadającym rzeczywistym potrzebom, ale uzupełniane były nadto obfitymi dodatkami w naturze i to znacznie dłużej, niż to miało miejsce n. p. w instytucjach państwowych.

Kiedy państwo przystąpiło do unormowania płac swych pracowników, szeregując ich wedle ustawą przewidzianych 15 stopni służbowych, miasto zastosowało do swoich pracowników taki sam podział, przyczem okazało się, iż płace pobierane przez nich odpowiednio do zajmowanych stanowisk służbowych są znacznie wyższe, w stosunku zaś do zarobków przedwojennych, w niektórych wypadkach są wyższe, przeszło 100%, podczas gdy jednocześnie zarobki urzędników autonomicznych i państwowych pozostają poniżej poziomu przedwojennego.

Tak korzystny dla pracowników miejskich podział wydaje się im niewystarczającym, a niektórzy z nich, chcą z samego zaszeregowania wyciągnąć dla siebie zyski, upierają się o nadanie im przy tej sposobności stopni służbowych, nieodpowiadających ani ich zawodowemu zajęciu, ani fachowemu i szkolnemu przygotowaniu.

Jeszcze mniej usprawiedliwione są pretensje pracowników przyznania im odszkodowania za rzekomą stratę, za jaką uważają oni cofnięcie deputatów i niewydawanie obuwia.

Miasto, nie mając żadnego zobowiązania do wydawania deputatów i obuwia, zgodziło się na czasową zapomogę w tej formie w chwilach najcięższych dla mieszkańców miasta, ograniczając jednak jednocześnie tę formę zapomogi ściśle i z góry wyznaczonym terminem. Wysuwanie tego faktu, pomocnej akcji miejskiej, jako nabytego prawa, jest niczem nieusprawiedliwione i uznanem być nie może. Jeżeli pracownicy przy pretensjach swoich powołują się na normy kolejowe, to winni pamiętać, że deputaty zostały tam cofnięte daleko wcześniej, niż w mieście, że obuwie nie jest tam zupełnie przyznawane, a za umundurowanie przewiduje kolej potrącenie z płac pracowników 25% wartości munduru, czego dotychczas jeszcze do służby miejskiej nie zastosowano, a co będzie musiało nastąpić w razie, gdyby normy państwowe miały być zastosowane

Wysuwana przez pracowników miejsk sprawa funduszu emerytalnego stwierdza, jak ci pracownicy i ich interesy są lekceważone przez tych doradców, których oni tak łatwo słuchają. Pomijając już fakt, że pod wpływem tych doradców, pracownicy miejscy odpowiadają strajkiem na uchwałę Rady miejskiej, należałoby spytać tych, którzy dziś strajkują, czy zdają sobie sprawę, o co im właściwie chodzi? Jeżeli emerytura po 35 latach ma wynieść 90% pobieranej ostatnio płacy (jak opiewa uchwała Rady miejskiej), to opłata pracowników będzie ich kosztowała około 2½% płacy miesięcznej.

Gdyby przeszło żądanie pracowników tj. 100 proc. ostatnio pobieranej płacy, to każdy pracownik musiałby płacić daleko więcej, bo około 4% płacy miesięcznie. Z tego wynika, że większość pracowników, którzy może emerytury nie doczekają się, których cześć z różnych powodów służbę opuści bez praw do emerytury, teraz już zastanawiają pracę, tracą zarobek, narażają na stracenie służby i to wszystko czyniąc, w razie nawet (co jest wykluczone), powodzenia strajku, mogą osiągnąć tylko tyle, że zamiast 2 i pół proc. płacić będą 4% na rzecz emerytów obecnych, którzy nic nie ryzykują.

Ofiarność taka, jest tem mniej uzasadniona, że nie może być ona uznaną nawet jako zapewienie sobie i towarzyszom współpracy choćby po 35 latach lepszej przyszłości, gdyż praca nad reformami społecznemi jest ciągle w toku i zmiana statutów emerytalnych w całej Polsce już w latach najbliższych ulegnie kardynalnej zmianie.

J. Tomicki.

STANOWISKO PRACOWNIKÓW.

Wyłuszczone powyżej uzasadnienie stanowiska zarządu miasta i dyrekcji M. Z. E. uzupełniamy wyjaśnieniem stanowiska pracowników, zaczerpiętem ze sfer zainteresowanych.

Według tej opinji, oświadczenie dyr. Tomickiego, zamieszczone w dziennikach, stwierdza, że zarząd miasta nie miał zamiaru dotrzymać umowy, zawartej z pracownikami i że przyrzeczenia jego nie były szczere. a zatem sam ponosi winę strajku.

Zarząd miasta bowiem podpisał umowę, w której zobowiązał się zastosować w pełni do pracowników miejskich normy ustawy uposażeniowej, stosowanej do pracowników kolejowych i tylko spełnienia tej umowy domagają się pracownicy. Sposób zszeregowania ich jest niesprawiedliwością i sfałszowaniem ustawy. Prezydjum miasta obiecywało przez szereg miesięcy zwołanie konferencji z delegatami pracowników dla omówienia tej sprawy, czego nie uczyniło. Gdyby się znalazło ciało bezstronne, wyłonione z Rady miejskiej lub też jakiekolwiek inne. któreby orzekło, że zszeregowanie dokonane przez zarząd miasta jest zgodne z ustawą i normami kolejowemi, strajk byłby natychmiast zlikwidowany.

Deputaty były pracownikom przyznane umową zawartą między gminą a pracownikami po konferencji w województwie pod przewodnictwem ówczesnego wojewody. Przydział deputatów był bezpłatny, stanowił zatem część uposażenia, a cofnięcie go, jest zmniejszeniem poborów. Gmina zobowiązała się zwołać konferencję w razie wstrzymania przydziału deputatów, w celu ustalenia ekwiwalentu pieniężnego za deputaty. Konferencji tej również nie zwołano.

Co do statutu emerytalnego, to żądanie 100% płacy po 35 latach nie było wysunięte wyłącznie przez samych pracowników, gdyż magistrat i sekcja V. Rady miejskiej uchwaliły 100% na podstawie referatu r. dr. Wereszczyńskiego, natomiast Komisja elektryczna przyznała tylko 90%.

Fakt, że pracownicy w razie przyznania 100 proc. płaciliby więcej na fundusz emerytalny, nie może zmienić ich stanowiska, ponieważ oświadczyli oni niejednokrotnie na zgromadzeniach, iż gotowi są płacić nie 4% ale 6% poborów, byle mieć zapewnioną należytą emeryturę.

Zapiski.

„Wiadomości Literackich" nr. 20 zawiera m. i.: Wacław Grubiński: Dobry egoista — Anatol France; Kontakt Rosji z Europą — Państwo Moissi gościem sowietów; Marja Dąbrowska: Abramowski jako esteta; Irena Krzynicka: Nowe powieści francuskie; Kaz. Bukowski: W polskiej Florencji — Listy ze Lwowa; Wacław Husarski Rytm; Mieczysław Treter: Estetyka rytmu. Przegląd teatralny, kinowy, prasowy i artystyczny, szereg cennych reprodukcji.

—oo—

Tabele walutowe
za pierwszy kwartał 1924 r.

zawierające pełne zestawienie kursu walut podług notowań warszawskiej giełdy pieniężnej w styczniu, lutym i marcu 1924, wydane przez „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne" w Warszawie są do nabycia w lwowskim oddziale **„Ajencji Wschodniej, we Lwowie"** ul. Długosza 31. Cena tabeli 2 zł. p.

Poprzednio wyszły 4 tabele walutowe a to: 1) za r. 1919 i 1920, 2) 1921, 3) 1922 i 4) 1923. Cena tabeli 2 zł. p. Cena **wszystkich 5 tabel walutowych** a to za poprzednich 5 lat i za pierwszy kwartał 1924 wynosi razem 10 zł. p.

Z prowincji pieniądze przesyłać należy przekazami pocztowemi.

Sprawozdanie i Rozdział Zysków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1923.
Polskiej Chrześcijańskiej Spółdzielni spożywczej z ogr. odpow. w Stryju,
zatwierdzone i uchwalone na Walnem Zgromadzeniu z dnia 11. maja 1924.

Stan czynny. BILANS z d. 31/12 1923. Stan bierny.

Stan czynny	Marek.	Stan bierny	Marek
1. Gotówka w Kasie . . .	52,994.883·—	1. Udziały	30,004.500·—
2. Towary według inwent.	532,310.891·—	2. Fundusz rezerwowy .	600.000·—
3. Stemple „ „	8.872·—	3. „ budowy domu	500.000·—
4. Ruchomości „ „	181.576·—	4. Niewypłacona dywidenda od udziałów z r. 1922.	21.000·—
		5. Niewypłacone członkom zwroty od zakupów z r. 1922	63.000·—
		6. Wierzyciele według salda-Conti	478,725.933·—
		7. Rezerwa podatkowa .	30,100.000·—
		8. Zysk od 1/1—31/12, 1923.	45,481.789·—
	585,496.222·—		585,496.222·—

Straty. WYKAZ STRAT i ZYSKÓW od 1/1 do 31/12 1923. Zyski

Straty	Marek	Zyski	Marek
1. Koszta administracyjne	602,755.514·—	1. Zysk na towarach . . .	637,618.791·—
2. Zapłacone odsetki od M. 201.751·70 . . .	362 475 30	2. „ „ stemplach i znaczkach	266.213·—
3. 10% amortyzacji ruchom.	22.175 70	3. Zysk na dzierżawie gruntu	10,734.950·—
4. Zysk od 1/1—31/12. 1923 jak wyżej	45.481.789·—		
	628,619.954·—		648,619.954·—

ROZDZIAŁ ZYSKÓW z roku 1923.

		Marek
Do rozdziału jak wyżej		45,481,789·—
1) Na fundusz rezerwowy:		
a) 20% statutowo (okrągł.) . . . . M.	9,100.000·—	
b) z tytułu nadpłat (bonifikacji) od zakupów przez niecz łonków . . . . „	8,300.000·—	
Razem na fundusz rezerwowy . . . . . M.	17,400.000·—	17,400.000·—
2) Na fundusz budowy domu — resztę		28.081.789·—

Z dywidendy od udziałów i bonifikacji od zakupów dla członków uchwalono zupełnie z rezygnować.

Za Radę Nadzorczą: Za Dyrekcję:
Wiktor Wincenty mp. **Wróblewski Piotr** mp. **Eckstein Józef** mp. **Sołtysik Jan** mp.
Sekretarz. Prezes. 6362

Różne.

Morszyn pod Stryjem, polski Karlsbad Zdrojowisko kąpielowe. Pensjonat zakładowy przyjmuje zamówienia do 25. maja, Warszawa, Topiel 14, Obrębska potem Morszyn. 6261

Unieważniam książeczkę wojskową, którą zgubiłem w lesie Czołhynie, powiat Jaworów. Ktoby ją znalazł proszę odesłać: Iwan Pełypiak. Tuczapy poczta Rodatycze. 6365

Panowie! Najstaranniej i najtaniej wykonuje przeróbki, męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka Rudolfa Neuwelta, przy ul. Balonowej 3. Składnice: Pl. Marjacki 8. ul. Kazimierzowska 25. i ul. Gródecka 72. 6351

Kupno i sprzedaż.

Ogniotrwała pewna przeciw włamaniu, podwójnie opancerzona szafa bankowa (nadająca się dla jubilerów), fabrykat „Panzern Bln." 2 metry wysoka żelazna szafa do książek, 1 łżejsza szafa do pieniędzy, 1 treser stalowy do w murowania, 2 prasy do kopiowania, z powodu likwidacji pewnego Banku, także pojedyńczo na sprzedaż. Zgłoszenia pod 4846 do Biura ogłoszeń C. B. „Express" Bydgoszcz Jagiellońska 46/7. 5361

Drukarnia Państwowa w Warszawie, Miodowa 22. ma do sprzedania używane maszyny. Patrz: ogłoszenie o przetargu Monitor Polski Nr. 109 z dn. 13. maja rb. 6363

Kamienica okolica Potockiego, 5 pokoji wolnych, kamienica okolica Sapiehy sprzedam. Wiadomość Asnyka 4. sklep. 6357

Pianino zagraniczne, najwyższej jakości, piękne, prawie nowe. Prawdziwie muzykalnemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26. parter Skleniarski. 6344

Fortepian komisowy pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy, znakomity prawie nowy sprzedam: Kopernika 26, parter oficyny, gankiem ostatnie drzwi, 6343

Fortepiany pianina harmonje. Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45 6257

KONKURS
na posadę inżyniera drogowego

powiatowego przy Wydziale Rady powiatowej w Kamionce str. z płacą VIII. grupy urzędników państwowych z wszystkimi dodatkami.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kamionce str. w terminie do 20-go czerwca 1924 i dołączyć:

1) metrykę urodzenia
2) dowód ukończenia Wydziału inżynierji i złożenia przepisanych egzaminów,
3) certyfikat obywatelstwa polskiego
4) curriculum vitae.

Posada nadana będzie prowizorycznie, stabilizacja może nastąpić po roku zadawalniającej służby.

Z pośród kandydatów pierwszeństwo będą mieli inwalidzi, zdemobilizowani wojska polskiego i wykazujący przynajmniej jednoroczną praktykę przy budowie dróg i mostów.

Wydział powiatowy.
W Kamionce str. 10. maja 1924.
Komisarz rządowy:
6349 **Poznański.**

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. J. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.